

# Kosztowna jednomyślność

24 marca 2025

W ocenie Brytyjczyków 97% przedstawicieli parlamentu nie reprezentuje interesów obywateli. Najważniejszą aktualnie kwestią są decyzje udziału w wojnie, która jako niezwykle kosztowne narzędzie, finansowana przez ubożające społeczeństwo jest skrajnym brakiem odpowiedzialności.



Obserwując szczególnie gorączkowe zainteresowanie Niemiec w militaryzacji państwa, George Galloway przypomina dawne spostrzeżenie przezornych polityków: „W chwili kiedy zdecydowano o zburzeniu muru berlińskiego, przypominając dwie wojny światowe minionego stulecia, usłyszeliśmy, że lekcja z historii powinna była nie dopuścić, by Niemcy kiedykolwiek połączyły się w jeden kraj”.

Niemal podobnie wyglądają nastroje wynikające z decyzji politycznych w Niemczech. Demonstracje w Niemczech przebiegają pod hasłami krytyki wtrącania się w cudzy konflikt. Niemiecki Bundestag przegłosował w miniony piątek przekazanie kwoty 3 miliardów euro dla „walczącej Ukrainy”. Społeczna niezgoda opinii publicznej na zakup amunicji, dronów, pojazdów opancerzonych i systemów obrony powietrznej wzmacnia politycznie rolę Niemiec do rangi drugiego sponsora wojny po Stanach Zjednoczonych. Tak zwani „Atlantyści” od zawsze głosili zasadność powierzenia poddania Europy regułom globalizmu pod przewodem Niemiec.

Niemieckie decyzje zadowoliły Wołodymyra Zełenskiego, ale niemiecka opinia publiczna traktuje owe decyzje rządowe jako zbędną prowokację. Transparenty głoszą, że uchwalona pomoc dla Ukrainy jest eskalacją konfliktu Niemiec i Rosji kosztem niemieckich podatników. Mówcy na wiecach oskarżają polityków: „Ci kłamcy polityczni dążą do wojny, z którą nie mamy nic

wspólnego. Powiedziano dosadnie, że niemieckie czołgi nie powinny nigdy przetoczyć się na wschód, tymczasem w naszych fabrykach trwa produkcja broni, powiększająca zadłużenie, by wciągnąć nas w tę wojnę. Dojdziemy do tego, że nasze dzieci zostaną wysłane na tę wojnę – bezsensowną, cudzą wojnę, która mogła zakończyć się już dawno temu. Każdy dzień trwania wojny to kolejne ofiary wśród niewinnych. Chcemy pokoju zamiast produkcji broni”.

Michael Bruck, przywódca ugrupowania patriotycznego, powiedział na wiecu w Dreźnie: „Nowe dostawy zatwierdzone przez rząd Niemiec dla Ukrainy, podobnie jak rządy Francji, Wielkiej Brytanii pogrążają państwa w spirali eskalującej wrogość do Rosji. Nasze uliczne protesty są odpowiedzią sprzeciwu, który powinien być kontynuowany, bo nikt nie widzi końca eskalacji. Friedrich Merz najwyraźniej szuka wojny z Rosją. My, jako obywatele musimy tej wojnie zapobiec. Chcemy przyjaznych kontaktów z Rosją i pokoju z Rosjanami”.

Poza pierwszym pakietem na rok 2025, jest już zapowiedź na lata 2026-2029 w kwocie 8,3 miliarda dolarów dla Kijowa w ramach wojskowego zobowiązania długoterminowego. Przez okres 3 lat trwającej wojny Niemcy przekazały pomoc wojskową wartości 28 miliardów dolarów. Antywojenne nastroje determinowane pogarszającymi się warunkami gospodarczymi narastają. Gniew budzi fakt, że rząd przedkłada zainteresowanie obcym konfliktem ponad ekonomiczną sytuację wewnętrzną państwa.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net